GAZETA KRAKOWSKA

Nro 10.

Z KRAKOWA DNIA 2 LUTEGO 1820 ROKU WE SRODĘ

Z Petersburga d. 30 Grudnia d. k.

Z Bożey Łaski

MY ALEXANDER I.

Cesarz i Samowładca Wszech Rossyy, Król Polski &c. &c. &c.

Przez Ukaz Nasz dany Senatowi rządzącemu w dniu 13 Października r. b. obiawiliśmy uroczyście, iż od czasu połączenia Królestwa Polskiego z Cesarstwem Wszech Rossyy iedynym celem troskliwości Naszey było to: aby stan kwitnący handlu i przemysłu obu tych Państw oprzeć na zupełney i wzaiemney korzyści wiernych poddanych Naszych; a przeto nie przestawaliśmy ułatwiać im wzaiemne w tey mierze stosunki i wszelkie usuwać trudności.

Teraz w skutek traktatu przyiacielskiego zawartego w Wiedniu w dniach 21 Kwietnia i 3 Maia 1815 roku między Nami a NN. Cesarzem JMścią Austryiackim i Królem JMścią Pruskim, postanowiona była w Warszawie umyślna Kommissyia, złożona z Kommissarzy Rossyyskich Polskich, Austryiackich i Pruskich, która za zgodą wzaiemną ułożyła taryffę na przywóz i wywóz towarów do Królestwa Polskiego i wcielonych do Rossyi Guberniі zachodnich, niemniey też do prowincyi niegdyś Królestwa Polskiego, a dziś należących do Austryi lub Pruss.

Gdy proiekt takowy był Nam przedstawiony, rozkazaliśmy zgodzić go z taryffą wydaną dla Rossyi co do handlu Europeyskiego, aby tym sposobem ułożyć iednę tylko taryffę tak dla Cesarstwa Rossyyskiego, iak i dla Królestwa Polskiego. Całą tę sprawę ieszcze w roku 1817 poruczyliśmy Kommissyi umyślnie na ten przedmiot z członków rządu Rossyyskiego i Polskiego złożoney, pod przewodnictwem Ministra skarbu i przychodów. Z powodu okoliczności, iakie się przy tem znalazły, potrzeba było znowu weyść w układy z Dworami Austryiackim i Pruskim. Te układy zakończone zostały konwencyiami dodatkowemi, zawartemi z Austryią w dniu 8mym Sierpnia, a z Prussami 7 Grudnia 1818 roku.

Taryffa powszechna dla Cesarstwa Rossyyskiego co do handlu Europeyskiego ułożona w skutek rzeczonych trakta-

łów i konwencyy dodatkowych, była Nam przedstawiona przez Ministra skarbu i przychodów, któremu rozkazaliśmy, aby ią podał na rozpatrzenie Radzie Państwa.

Teraz przychyliwszy się do zdania Rady Państwa i potwierdziwszy własnoręcznym podpisem Naszym przez tęż Radę przeyrzaną taryffę, Rozkazuiemy: — 1) Tę powszechną taryffę ze wszystkiemi do niey należącemi przypisami doprowadzić do skutku od czasu wyznaczonego w prawidłach do niey dołączonych, to iest, od pierwszego Stycznia 1820 roku. 2) Opłaty ustanowione na cłach portowych i lądowych, tudzież w rozmaitych tego rodzaiu mieyscach, równie też istnieiące przy kwarantynie ustanowioney przez dokład naywyżey zatwierdzony w dniu 7mym Lipca 1800 r. iako też i te co są przez szczególne ukazy i postanowienia przeznaczone na rzecz miast i magazynów zbożowych w Arcnangelu, Teodozyi i Taganrogu; na maiaki po morzu Azofskiem; na rzecz Liceum Richeliu w Odessie i wszelkie pod rozmaitemi nazwaniami pobierane z okrętów w portach Baltyckich znoszą się zupełnie i całkowicie. 3) Opłata z produktów niewyrobionych Rossyyskich pobierana na rzecz zwiazku wewnętrznego w skutek ukazu z dnia 2 Marca 1818 roku, przy komorach celnych na rzekach Niemnie i Bugu, także się znosi; i 4) Uważywszy, że pobieranie opłat od przywożących się towarów naznacza się taryffą teraz stanowiącą się w zupełnie innym sposobie, a niżeli to było dotąd, stanowiemy nınieyszem, iż gdy kupcy podaiący obiaśnienia o towarach nie oznaczą wagi, a tylko miarę i liczbę takich towarów, które w handlu przedaią się na miarę i liczbę, a opłaty wnoszą od wagi, w takiem zdarzeniu wolni są od wszelkiey odpowiedzialności przez sześć miesięcy, począwszy od 1go Stycznia 1820 roku. Po upłynionym zaś tym termnie, podania kupców maią bydź zgodne z prawidłami w ustawach celnych przepisanemi.

W Petersburgu d. 29 Listopada 1819 r.

(podpisano) *Alexander.*

Prawidła powszechne dla taryff w komorach celnych Rossyyskich.

1) Powaga i moc tey taryffy rozciąga się na wszystkie lądowe i portowe cła i rogatki ustanowione w Cesarstwie Rossyyskiem i Królestwie Polskiem, wyiąwszy tylko cła i rogatki na granicy Azyiatyckiey, iako maiące oddzielne i sobie właściwe taryffy; 2) Czynność taryffy ma się począć od dnia 1 Stycznia 1820 roku; 3) Właściciele towarów zagranicznych sprowadzonych do Rossyi w roku 1819, a od których opłaty należne nie będą wniesione po dzień pierwszy Stycznia roku 1820, maią takowe wnosic według taryffy roku 1816; 4) Iakie zaś towary na mocy ninieyszey taryffy mogą bydź wprowadzone i przez iakie mianowicie cła i rogatki, wyrażono to iest w pierwszey części ustaw celnych i przepisów danych komorom celnym Rossyyskim w Królestwie Polskiem ustanowionym; 5) Za wszelkie towary wywożące się za granicę i wprowadzaiące się ztamtąd do kraiu, opłaty są dwoiakie:

a. Od wagi, miary i liczby towarów.

b. Od ceny czyli wartości towarów według prawideł przy ninieyszey taryffie przepisanych.

Opłaty maią się wnosić monetą srebr-

ną Rossyyską; lecz w komorach celnych w Państwie Rossyyskiem znayduiących się, przyymuią się i assygnatami Rossyyskiemi według kursu srebra, który będzie się ogłaszać w końcu roku każdego dla wyrachowania rzeczywistey ogólney summy tych opłat na rok następuiący, oprócz towarów lnianych, wełnianych i skórzanych z rękodzielni Pruskich, od których po okazanem świadectwie o ich pochodzeniu mogą się wnosić opłaty na granicy Rossyyskiey lądowey w monecie srebrney Rossyyskiey. W komorach zaś celnych Rossyyskich ustanowionych w Królestwie Polskiem, kupcy według upodobania mogą wnosić takowe opłaty, albo monetą Rossyyską srebrną, albo Rossyyskiemi assygnatami według kursu stałego na rok obiawianego, albo nakoniec monetą Polską kursuiącą. 6) Chociaż w skutek ninieyszey taryffy dwoiaka się stanowi opłata, to iest, od towarów przywożących się i wewnętrznych czyli na konsumpcyią przeznaczonych, zawsze atoli przy obrachunkach handlowych maią się te opłaty popierać razem; 7) Stała opłata od paków stanowi się w artykułach czyli tabellach osobnych. Co do towarów wprowadzaiących się, rozciąga się ta opłata na wszystkie mokre, a z liczby suchych tylko na skórzane, lniane i wełniane rękodzielni Pruskich; od innych zaś towarów przywożących się, suchych, te stałe opłaty nie stanowią się, a wnoszą się według osobney tablicy i przepisów danych komorom celnym. Obok tego stanowi się za prawidło, iż każdy kupiec nie zgadzaiący się na opłatę procentów od paków według rzeczoney tabelli, ma prawo prosić o przeważenie czystego towaru. Co zaś do towarów wywożących się z Rossyi, od tych stanowi się stała opłata od paków bez wyłączenia.

Autentyk podpisał Prezes Rady Państwa Xiążę Piotr *Łopuchin.*

Z Paryża d. 15 Stycznia.

Posiedzenie izby Deputowanych d. 14 było nader ważne, iakkolwiek nie stanowcze. Z Ministrów obecnemi byli P. Pasquier, Portal i Roy. Po wielu zdaniach w wydziału próśb o mało znaczących prośbach, wystąpił nakoniec P. Mustadier ze zdaniem o nadeszłych adressach i prośbach o utrzymanie ustawy o obiorach i konstytucyi. Od mowy Królewskiey (mowił zdaiący sprawę) 29 Listopada nadeszło 139 takowych próśb. Pomiędzy temi znayduie się 45 w imieniu mieszkańców rożnych miast napisanych, iednak bez podpisu prezydentów lub ich zastępców. Cztery tylko są przez poiedyncze osoby podpisane. Zastępca prezydenta z La Charité donosi izbie o wybiegach, iakich dwie osoby użyły do uzyskania na prośbę podpisów, wystawiaiąc ludziom, iż w krotce dziesięciny i prawa lenne przywrocone zostaną. Prezydent z Chateaubriant donosi o podobnychże intrygach. Jedną z próśb z Paryża podpisało 389 uczniów szkoły prawa; pomiędzy podpisami znayduią się niektóre od Gimnazystów, niektóre z dodatkami "za siebie i moich przyiacioł NN." Cztery prośby z Paryża noszą nazwiską części miasta Lombard, Halles, St. Honoré i ulicy St. Honoré. Dwie pierwsze są co do słowa iednakowe. Cztery prośby z Grenoblu są kopiiami iednego oryginału. Trzydzieści dwie prośb z miasta Grenoblu napisane są podług iednego wzo-

ru, numerowane i pod iedną nades ły kopertą. Z Lyonu iedna tylko nadeszła z podpisem mieszkańców miasta i departamentu Rodanu. W Lyonie nie zbierano potaiemnie podpisów; prośba zabiera pół trzeciey strony; podpisy następuią na osobney stronie, pomiędzy któremi znayduie się wiele prożnych mieysc, i brakuie 4 stron. Niektóre z tych adressów (w niewielkiey prawda liczbie) napisane są w grożących wyrazach; między innemi wyrażono w nich: " Jeżeliby znaleźli się Deputowani, którzyby swoią złamali przysięgę, tedy ich przeliczemy. (*) Zastanowcie się, czyli lud może na was polegać, lub czyli zechcecie bydź zaboycami swey oyczyzny, zdraycami przysięgi i ustawy, na mocy którey obranemi zostaliście, i podłemi ajentami gwałtu! Nie dopuszczaycie sromotnego nadużycia przemocy, i t. d.,, Jeden z adressów zawiera tylko te słowa: " Daię głos moy za utrzymaniem konstytucyi i ustawy o obiorach: Arnomillot.,, — (Wszystkie 139 prośb zawieraią 19057 podpisów.) — Potem rozbiorze zakończył zdaiący sprawę rzecz pytaniem: Jestże zamiarem konstytucyi nadaiącey narodowi prawo proszenia, ażeby izbom podobne prośby podawane były? Możnaż dopuścić, aby powaga izb takim sposobem zniewałżaną była? Możnaż pozwolić, aby prośby stawały się źrodłem nieładu i anarchii? Z tych i innych powodów wniosł, aby względem wszystkich prośb przystąpiono do porządku dziennego. Żądano i uchwalono druk iego mowy, i gdy chciano przystanić do porządku dziennego, Minister skarbowy żądał głosu, dla wniesienia proiektu, który po narzekaniu lewey strony, że przerywa toczące się materyią, otrzymał. Proiekt tyczył się komer, zakazu wprowadzenia obcego cukru i pozwolenia wprowadzania szalów. — P. Chauvelin mowił, iż to przerwanie dąży do odwrocenia uwagi od prośb, i żądał, aby naradzenie względem nich odroczono do 17. Lecz odrzucono, i występowali mowcy za i przeciw prośbom w porządku iak się zapisali. P. Dupont de l'Eure mowił n yp e sz; powstawa przeciw Ministrom, a mianowicie przeciw Hr. Decazes, obwiniał go o słabość, o przyymowanie prośb, które Ministrom pochlebiaią i o rozesłanie Missyonarzów. Po nim mowił P. Pasquier, czytaiąc swoy głos, ażeby (dodaiąc nie przeistoczono iego wyrazów iak na przeszłych posiedzeniach.) Dowodził z wielkiem umiarkowaniem, że kto chce naruszyć konstytucyą i preregatywę Królewską, ten powstaie przeciw konstytucyi. Francyia chce konstytucyi, Króla, porządku, pokoiu i wolności, wyrażaią prośby, i my także, nikt mi zapewne nie zaprzeczy, chcemy Króla, nadawcy konstytucyi, a z nim i iego Dynastyi, konstytucyi, porządku, pokoiu i wolności. Zachodziż prawdziwa obawa względem dóbr narodowych, dziesięcin i praw lennych? lub iestże tylko prożna trwoga? Jestże podobieństwem, aby po czasie całego pokolenia własność 11 millionów mieszkańców wziąść mogła wsteczny kierunek? Mnostwo prośb nie zasługuie iescze na zastanowienie, bo 8 do 10,000 uważanemi bydź mogą iako iednakowo brzmiące exemplarze. Wiadomo

(*) P. B. Constant oświadczył tu, że to wzięto z przykładu parlamentu Angielskiego, gdzie drukowane są poczety większości i mnieyszości członków.

iak 31 prośb w departamencie Sarty przyszły do skutku. Wiadomo, iż w iedney części miasta Paryża zebrano tylko 35 podpisów, a w całey stolicy 763 i to połowę studentów. W Rouen podpisało się 2080 imion; lecz Rouen liczy 207,000 mieszkańców. Coż znaczy 19,000 podpisów w 44 departamentach przeciw połowie Francyi? Porownaymy głosy mowiących z milczącemi, a okaże się zawsze mnieyszość. Jako Minister oświadczył P. Pasquier prośby przeciwne konstytucyi, a iako członek izby, wniosł o przystąpienie względem nich do porządku dziennego. — Po nim mowił P. Corcelles: Od dwoch miesięcy, oprocz obrania Prezesa, ułożenia pokornego adressu, powinszowania nowego roku i uchwalenia sześciu dwunast ich części tymczasowych podatkow, nic izba nie zrobiła. Francyią kieruią Ministrowie nie tak zwane wydziały; niebezpieczeństwa są istotne nie zmyślone i Francyia głos podnosi. Dziś mowi 19,000 iutro przemowi 19 mill. a poiutrze 30 mill. ludzi. (Na co mu odpowiedziano, że Francyia liczy tylko 28 mill.) — Gdy P. Castel-Bajac utrzymywał, że 19,000 proszących nie wynosi ani pół człowieka na 44,000 gminów, zawołał P. Mechin: cierpliwość tylko! — Jenerał Foy mniemał, że iakkolwiek prośby są zbiorowe, mogą iednak bydź konstytucyynemi. Ugodzić się naprzod należy czyli idzie o rzecz piwowara, winiarza lub całego narodu! — P. Barthe Labastide mienił bydź prośby przeciwnemi konstytucyi, nazwał ie dziełem fakcyi i porownał zbieraiących podpisy z temi, ktorzy d. 20 Marca przywołali Męża z Elby. — P. Ben Constant wymawiał proszących iakoby mieli zamiar naganiać Króla. Nie przeciw iego mowie, ale przeciw przywłaszczeniom Ministrów powstaie Francyia. Odrzucić z pogardą i w milczeniu bez roztrząsnienia prośby, znaczy rzucić klątwę na proszących, i nie brakuie iak tylko nakazu podarcia prośb przez ręce katowskie. — Gdy nakoniec dla zpoźnioney pory iedni żądali głosowania, drudzy dalszego roztrząsania, przezwyciężyła lewa strona, i roztrząsanie do nazaiutrza odłożone zostało.

Gdy zdrowie Pieczętarza P. Deserre polepsza się codziennie, iest zatem podobieństwo, wyraża dziennik Paryzki, iż oczekiwane proiekta do ustaw będą izbom do 1go Lutego podane. — Uważaią, iż na lewey stronie izby Deputowanych zasiada teraz bardzo wiele Jenerałów, ktorzy często głosy zabieraią, iak n. p. JJ. Tarayre, Foy, Dumarçay, Dupont, &c.

Darowizny fonduszom duchownem w r. 1819 poczynione i przez Króla zatwierdzone wynoszą 878,826 Fr.

Człowiek mieniący się bydź Jenerałem, zaiechał w Berlinie 6cią końmi do gościnnego przed Lynnem i kazał sobie dać śniadanie. Ziadszy śniadanie, pytał się, co się należy, i wysypał na stoł kupę 50 centimowek, 1 i 2 Frankowek, wszystkie nowe prosto z mennicy wyszłe pod stęplem Maryi Ludwiki Xiężny Parmy bite. Zapłacił takiemi pieniądzmi śniadanie, i gdy znaydowało się tam 5 innych podrożnych, zapytał ich się, czyli znaią iuż rzeczoną monetę. Przy tem sięgnął do kieszeni, mówiąc: oto mam tu ieszcze innego bicia pieniądze, i wyciągnął złoto Frankowki złote z wizerunkiem Napoleona II. które dla nowości ofiaro-

wał podróżnym za inną monetę do wymiany. Podróżni wymienili dwie sztuki. Od tego czasu niesłychać więcey o tym Jenerale, albo wexlarżu i domyślaią się, że musiał zagranicę umknąć.

Czytamy w Dzienniku Sporów co następuie: — "Tak w Izbie iak w kraiu, partyie wystąpiły do walki z sobą. Lecz czyliż Monarchiia lub rewolucyia weźmie przewagę? Przed stoczeniem stanowczey bitwy, małe zachodzą utarczki; przyciinaią sobie na wzaiem i wiodą spór o protokół obrad. Możnaż sądzić, aby Ministrowie nasi, podobnie iak Grecy w niebytności Achillessa (Ministra Deserre) lękali się wystąpić na scenę i zacząć walkę od zapowiedzianego przez Króla proiektu odmiany ustawy o wyborach? Jeśli tak iest, ieden tylko zostaie im sposób, to iest, cofnąć się. Wypada im ieszcze poradzić, aby otwarcie wezwali posiadaczów znacznych włości, żeby wspierali Monarchiią. Kto rozum i doświadczenie ma po sobie, ten iest dosyć mocny. Niech się przekonaią, iż Francyia chce spokoyności, iż spokoyność bez stałości iest niepodobną, iż nie czas iuż czynić próbę, i że nowe prawo powinno bydź stanowczem. Czynią oraz wyrzuty Panu Decazes, iż pozwolił powtórzyć kilka wierszy z trajedyi Nieszpory Sycyliyskie, lubo ieden z nich oczywiście w obrażaiącym sposobie do niego samego był zastosowany. Wypadało mu pamiętać, iż iako Ministrowi Królewskiemu nie należało pozwalać na publiczne szyderstwo tak znakomitego urzędu. Ztąd wyniknie, iż w krótce znowu iaki kollega iego, a nakoniec i całe Ministerium, podobnego dozna losu. Łatwo się znaydzie 20 takich, którzy krzykiem swoim wymuszą powtórzenie wszystkich zdań sprzyiaiących demagogicznemu ich sposobowi myślenia."

Z Londynu d. 14 Stycznia

Xże Rejent znayduie się ieszcze w Londynie, ale w krótce uda się do Brigthon.

Vice-Król Jrlandyi, Hr. Talbot, oczekiwany tu iest dla rozerwania się z przyczyny śmierci swey małżonki.

D. 7 b. m. nowy piękny teatr w Birmingham taki sam los spotkał, iak stary w r. 1791 bo spalił się do szczętu. Ostatnie na nim wystawienie było Kotzebuego Pizzara, ta sama sztuka, która poprzedziła spalenie teatru Coventgarden. Z prywatnych nikt szkody nie poniósł, ale wszystko się spaliło, co do teatru należało. Teatr 7000, a garderoba 2000 Fs. były zaręczone. — W Uniwersytecie Oxfortskim spaliło się także kollegium z 24 izb złożone z wszystkiemi znayduiącemi się tam obrazami. Biskup Oxfordski w śród naywiększego niebezpieczeństwa sam przy gaszeniu ognia kierował sikawką.

Znaczna część kapitałów, które niedawno z Anglii na stały ląd poszły, maią być własnością Bonapartego i Sawarego.

Bogini rozumu (Pani Carlile) otwarła znowu swoią świątynią w ulicy Fleet i przedaie iak dawniey zwodnicze swoie pisma. W oknie zawiesiła obwieszczenie: że Szeryfowie sprzedali cały zapas Xiążek iey męża za 3000 Fs. i kwotę tę Rządowi oddali; lecz gdyby Rząd miał cokolwiek sprawiedliwości, byłby tę kwotę pomiędzy iey dzieci podzielił. Dla

schronienia zatem siebie i dzieci od głodu, otworzyła na nowo sklep i spodziewa się, że ią publiczność wesprze. Jakoż sklep iey iest codziennie zapełniony ludźmi, i Pani Carlile wykwintnie ubrana przedaie różnego gatunku pisma, na co Rząd ma zamknięte oczy.

Nadzwyczayna zima, która od Swiąt Bożego narodzenia nie przerwanie trwa, i ieżeli zimy r. 1814 nie przechodzi, przynaymniey iey wyrównywa, sprawiła pomiędzy tuteyszem ubostwem naywiększą nędzę, któremu tak na opale, iako i żywności zbywa. Dla zapobieżenia temu nieszczęściu nieiaki P. Hick ofiarował swóy skład na pomieszczenie tych, którzy nie maią mieszkań, a na wczorayszem zgromadzeniu przyiaciół ludzkości w gospodzie Londyńskiey zrobiono składkę na ich utrzymanie w tym składzie, która doszła do 1000 Fs. Postanowiono oraz kilka podobnych mieysc w Londynie założyć.

Lord Erskine, który 51 lat nie był w swey oyczyźnie Szkocyi, poiechał teraz do Edinburga dla odwiedzenia swoiego brata, Hr. Buchan, i swoich wnuków. Lord ten pisze, iż w własney rodzinie znalazł trzy nowe pokolenia, a ci których dawniey znał, wymarli. Miasto nawet tak dalece się na pięknieysze zmieniło, iż go zaledwo poznał.

Szukanie broni, stósownie do iednego z nowych bilów nastąpiło iuż w okolicach Manszestru. W iedney wsi znaleziono stary zardzewiały muszkiet, który, iak mówią, używany był w rewolucyi 1745 r. Zachodzi iednak pytanie czyli ten stary sprzęt użyty był przeciw lub za Stuartami.

Związek między Gibraltarem i Hiszpaniią iest od 24 Grudnia przywrócony.

Xiże Leopolt Koburgski znaydował się w przeszłym tygodniu na wsi u Hr. Darnley, gdzie także Xiże Wellington i wiele innych znakomitych mężów ziechało. Wyprawiono polowanie, podczas którego sam Xiże Leopold ubił 60 ptastwa. Zabawa ta przerwaną iednak została smutnemi wypadkami. Gdy liczne było towarzystwo, proponował Xiże Wellington, aby się podzielono, czego iednak nie upatruiąc niebezpieczeństwa nie uczyniono. W krótce atoli okazało się, iż rada iego była dobra, bo strzeliwszy on do bażanta, drasnęło kilka ziarn śrotu Lorda Darnley w twarz, który nie będąc widziany niedaleko stał. P. Vernon, stoiąc za drzewem, zniżył się chcąc do zaiąca strzelić, trafiony nieszczęściem został większą częścią wystrzału, który Lord Clifton do tegoż zaiąca wymierzył. P. Vernon musiał być do domu zaniesiony.

W Paddington ożenił się niedawno 80letni starzec, nazwiskiem Joung, z 21 letnią dziewczyną. Do kościoła na ślub towarzyszyło mu wielkie grono dzieci, wnucząt i innych krewnych. Jest on z professyi pilarz. Z ostatniey żony ma 14 żyiących dzieci, a wnucząt 38. Naymłodsza iego córka liczy około 50 lat. Sam starzec prowadził swą oblubienicę do ołtarza.

Gaseta Goniec mniema, iż uda się Rządowi Angielskiemu zawrzeć z Hiszpaniią nową umowę na wywiezienie z Weracruz 160 mill. doł.

Katolicy Irlandscy zamyślaią podać znowu do parlamentu prośbę o zaprzeczane im dotąd prawa.

P. Graham' Moore mianowany iest dowodcą eskadry na morzu środziemnem na mieyscu zmarłego w Neapolu Adm. Freemantle.

Adm. Hardy przybył z swoią flotyllą do Rio-Janeiro, gdzie P. Thornton, posła Angielskiego przy Dworze Brazyliyskim wysadził. Mowią, iż ztamtąd popłynąć ma na uważanie eskadry Lorda Cochrane lub oney zabrania wedle okoliczności.

Z Madrytu d. 2 Stycznia

Naywiększą przeszkodą do przebaczenia i przywołania wygnańców iest konfiskata ich dóbr, które powiększey części na uposażenie nowych Jezuitów rozdane zostały, a ci pewnie ich nie wrocą.

Pięciu Hiszpanów z osady zabranego przy Tarifa rokoszańskiego korsarskiego okrętu Konstytucyia obwieszonych zostało; reszta maytków różnych narodów osadzona iest w twierdzach. Kapitan i porucznik okrętu w przód sobie sami życie odebrali.

Z Frankfortu d. 18 Stycznia.

Prezyduiący Poseł seymowi związku Niemieckiego, Hr. Buol-Schauenstein, spodziewany tu iest d. 28 b. m. napowrot z Wiednia.

Zimno doszło u nas do 18 stopni, które wczoray w nocy nagle do 9 spadło, a dziś upadł w polu na stopę śnieg.

Listy z Wehlów donoszą, iż Professorowie Sartorius i Schnell uwięzionemi tam i przez żandarmów do Moguncyi zaprowadzonemi zostali. Ostatni był tu przed kilku tygodniami i podał seymowi związku Niemieckiego prośbę, aby mu pozwolił usprawiedliwić się z obwinienia.

Z Sztuttgardu d. 16 Stycznia.

Dnia wczorayszego o godzinie 10 przed południem po uroczystem Nabożeństwie zagaił Król osobiście mową zwołane zgromadzenie Stanów, na którą Prezes pierwszey izby odpowiedział. Odebrawszy Monarcha przepisaną konstytucyią przysięgę od członków, oddalił się z całym orszakiem swoim. W wieczor było na teatrze bezpłatne widowisko.

Od brzegów Menu d. 18 Stycznia.

Podpisany d. 20 Lipca 1819 przez wyznaczoną do rozgraniczenia w Frankforcie kommissyią Recess ogłoszony teraz został, i w 50 §§. zawiera dokładny opis granic między kraiami Austryiackiemi, Bawarskiemi, Pruskiemi, Heskiemi, Oldenburgskiemi, Niderlandskiemi, i t. d.

Ciągle zachowana iest tak ścisła taiemnica o działaniach Kongressu Wiedeńskiego, iż nic z pewnością o nich donieść nie można. W Wiedniu nayznakomitsze nawet osoby nie wiedzą o czem rzecz na naradzeniach Pełnomocników Gabinetów Niemieckich bywa.

Tygodnik literacki zawiera następuiącą propozycyią: " Dotąd nie pomyślano o nagrodzie nadzwyczay płodnych kobiet. Proponuiemy więc na takowy znak dukat Hollenderski z uszkiem, któryby był noszony na rożowey i zieloney lub morowey wstążce, iako naystosownieyszy dla swoiego napisu: *Concordia res parvae crescunt.* (Przez zgodę wzrastaią małe rzeczy.)„

Zniesienie landwerów w W. Xięstwie Heskiem nie rozciąga się do Moguncyi, iako twierdzy związku Niemieckiego.

DODATEK DO Nro 10. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 2 LUTEGO 1820 ROKU WE SRODĘ

— *Z Krakowa* —

Towarzystwo przyiacioł Muzyki stósownie do stanu swego w dniu 30 Stycznia r. b. dało na korzyść Towarzystwa Dobroczynności Wielką Muzykalną Akademiią w Sali Królewskiey na Zamku. Liczne Zgromadzenie oklaskami powszechnemi uświetniło Czyn ten Ludzkości poświęcony.

Niemniey w dniu 11 Lutego r. b. Towarzystwo Dobroczynności da Bal w Domu W. Knotza i uprzyiemni Zabawę Loteryą Dowolną z 50 pięknych i dobranych fantów składaiącą się. Pochlebia sobie, iż skutecznie znanemu i łaskawie wspieranemu Celowi Szanowna Publiczność zadowolnienia swoiego odmówić Nam nie raczy.

Mieroszewski Prezyduiący.

Z Sztokolmu d. 7 Stycznia.

W Jemland doszło teraz zimno do 40 stopni wedle Reaumura.

Od tey chwili muszą *Żydzi* równie jak Chrześcianie uczyć się w szkołach do pewnego wieku, ażeby udać się mogli do rzemiosła.

P. Atterbom, który podczas bawienia Królewica Następcy tronu w Upsali uczył go ięzyka Niemieckiego, odebrał zlecenie przybycia do Sztokolmu, dla ciągnienia daley tey nauki

---

DONIESIENIA

Archiconfraternia Miłosierdzia i Banku Pobożnego.

W roku 1584 przez X. Piotra Skargę w Krakowie założona, stósownie do zwyczaiu przyiętego, mieszcząc tu, dla wiadomości powszechney, Billans z funduszów któremi iest uposażona, sądzi tylko obowiązkowi swemu z dosyć uczynić, gdy Szanowney Publiczności, która Starożytny ten Zakład dobrodzieystwy swemi wspierać nie ustaie, tak z Przychodu iak Rozchodu wszelkiemi szczegółami usprawiedliwia się i to w następuiący sposób:

BILLANS BRACTWA

DOCHOD		Złp.	gr.
Roku zeszłego w Dodatku do Gazety N. 15 okazaliśmy, że w Kassie z ostatnim dniem Grudnia 1818 roku gotowych pieniędzy zostało		3967	17
W ciągu Ośmset dziewietnastego Roku wpłynęło			
W Prowizyi od Kapitałów na Jałmużnę lokowanych	złp. 14,103 gr. 29.		
Jałmużna przez Braci złożona	— 4,368 — 28.		
W Prowizyi od Kapitałów na Posagi lokowanych	— 962 — 10.		
Czynsze z Kamienicy Bractwa Miłosierdzia . . .	— 1,036 —		
W Prowizyi od Kapitałów na Nabożeństwo lokowanych	— 536 —		
Ruchomości po ś. p. X. G. Chabert pozostałe, stósownie zaś do woli Jego przez publiczną licytacyą sprzedane	— 10,267 —		
W Prowizyi od Kapitałów na podrzutki lokowanych	— 400 —		
Z funduszów na pomnożenie i utrzymywanie Banku Pobożnego przeznaczonych	— 4,043 — 13.		
W Prowizyi od Kapitałów dla Szpitali przeznaczonych	— 3,256		
W Roku Ośmset dziewietnastym do Kassy Bractwa Miłosierdzia wpłynęło ogółem		38973	20
Summa Zł: Pol:		43941	7

BILLANS BANKU

STAN BIERNY.		Złp.	gr.
W Roku zeszłym okazano że stan Banku Pobożnego wynosił Złot: Pol:		67,804	2
Od czasu tego na pomnożenie iego wpłynęło.			
W prowizyi od Kapitałów dla Banku lokowanych . .	Zł: 823 gr. 18.		
Z Skarbon w Sklepach zostaiących	— 88. —		
Za Niedobór pewna Osoba zwróciła	— 65 — 28.		
Dla Banku było gotowych pieniędzy . . . . . ogółem	złp. 977 g. 16.		
Od tych potrąca się iednak Niedobór na fantach w r. b. sprzedanych	499 — 27.		
Pozostało więc		477	19
Z kapitału przez Bractwo Miłosierdzia lokowanego a stósownie do woli ś. p. X. G. Chabert dwie trzecie części na pomnożenie Banku przeznaczonego		9,666	20
Z Nadwyższek Bankowi przynależących a byłemu Pisarzowi na raty do wypłacenia dozwolonych		1,162	19
W Prowizyach od kapitałów za r. b. jeszcze niewypłaconych . .		477	14
Summa Zł.		79,588	14

W Krakowie dnia 31 Grudnia 1819 roku.

Maciey Stummer. — Radzca delegowany. *X. Janowski Kan:* — Radzca delegowany. X. *Olszycki.* — *Wizyt: deleg:* *X. J. Marczyk* — *Wizyt: delego:*

Billans ten przez podpisanych Starszego i Radców Bractwa i Banku Pobożnego sprawdzony i zaswiadczony podpisuię 17 Stycznia 1820.

X. Łancucki Protektór

MIŁOSIERDZIA

ROZCHOD			Złp.	gr.
Jałmużna 50 osobom miesięcznie wyznaczona . . Pol. Zł.	5,140.			
Jałmużna dla 859 osób przez Sessye uchwalona . . . —	5,933.	22.		
Dziewietnastu Pannom wypłacono w posagach . . . —	1,180.			
Szpitalom Krakowskim stosownie do woli ś. p. Jana Tarło —	3,063.	8.		
Ubogim Klasztorom . . . . —	350.			
Dwóm Podrzutkom z woli ś. p. Jakóba Kirchmajera . . —	160.			
Na Jałmużny wydano ogółem			15827	
Stosownie do woli ś. p. X. G. Chabert lokowano . . Pol. Zł.	15,000.			
Z własnych oszczędności Bractwo Miłosierdzia lokowało —	2,000.			
Na pomnożenie Banku zaliczono Pisarzom do sklepów . —	911.	18.		
Zwrócono do Banku od dłużnika odebrane . . . . —	300.			
Ogółem pomnożono fundusze o Summę			18211	18
Na Nabożeństwo wydano . . . . . Pol. Zł.	606.			
Pensye Pisarzom i Brackiemu słudze . . . . —	2,478.			
Druk Ordynacyi Bractwa Miłosierdzia . . . . —	1,340.			
Reparacya Kamienicy i Podatki . . . . . —	467.	26.		
Wydatki potoczne w Bractwie i Banku . . . . —	403.	16.		
Expens na Prawo łożona . . . . —	253.			
Expens z całego roku wynosi ogółem			5548	12
Delegacya lustruiąc Rachunki zastała w kassie gotowych pieniędzy .			3354	7
Summa Zł. Pol.			43941	7

POBOŻNEGO

STAN CZYNNY.	Złp.	gr.
Delegacya zszedłszy do kómor fantowych w pieniędzach zastała Zł: Pol:	4101	3
W Sklepie kleynotowym znalazła fanty na które dano	38171	15
W Składzie Sukiennym spisała zastawy na które wypożyczono . . .	3526	23
W Kapitałach hipotekowanych	27088	10
W Prowizyi z roku bieżącego i dawnieyszych zalegaiącey	3538	4
W Długach hipotekowanych iednak bez prowizyi na raty podzielonych	3162	19
Uwaga Zastawiaiących 1155 osób a wykupuiących 872 w r. b. było.		
Summa Zł. Pol.	79588	14

Stósownie do Artykułu 13 Ordynacyi, Billans powyższy w dniu 7mym Stycznia 1820 odczytany, zgromadzeni Urzędnicy podpisuią.

Piekarski S. B.

X. Sierakowski PodStarszy.

Nowicki R: B. Kirchmajer R: B. St: Bulikowski Wizyt: Bugajski Sek:

Naywiększe stopnie Zimna

					°
Dnia 23	Stycznia r. b.	Stopni	Zimna		3,0
— 24	—	—	—	—	2,4
— 25	—	—	—	—	4,2
— 26	—	—	—	—	4,2
— 27	—	—	—	—	6,6
— 28	—	—	ciepła	†	2,6
— 29	—	—	—	†	2,8

Dnia 31 Stycz. i 1 Lutego 1820.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr
Przenicy	12	—	11	—	9	15	8	—
— Zyta	7	15	7	—	6	15	6	—
— Jęczmienia	6	—	5	15	5	—	4	15
— Owsa	4	15	4	—	—	—	—	—
— Jagieł	20	—	19	—	18	—	—	—
— Grochu	6	15	6	—	5	15	5	—
— Rzepaku	21	—	20	—	19	—	—	—

Cena Zboża
W Warszawie d. 22 Stycznia.

Korzec	Pszenicy	od Złp.	14	do	22.
— —	Żyta	— — —	11	—	13.
— —	Jęczmienia	— —	8	—	13.
— —	Owsa	— — —	8	—	9.
— —	Grochu	— —	11	—	14.

Cena Zboża
W Gdańsku d. 21 Stycznia.

Łaszt 30 Korcy wyno zącv.

Pszenicy	od Złp.	580	do	800
Żyta	— —	400	—	440.
Jęczmienia	— —	300	—	360.
Owsa	— —	260	—	320.
Grochu	— —	500	—	540.

Bieg Pieniędzy
W Krakowie d. 31 Stycznia.

Czer. Zł. Holl: monetą Courant	Złp.	19	gr.	7
— detto Cesarski .	— —	19	—	6
Fryd. Pruskie	— .	33	—	15
Luidor	— .	37	—	—
złoto frankowy . . .	— .	32	—	—
Szeiny Wiedeńskie za 100	— .	232	—	—
Złoty ryński Szeinami .	— .	1	—	22

TEATR NARODOWY.

W przyszły Wtorek, to iest dnia 8 Lutego 1820 roku NA BENEFIS *Ignacego Romanowskiego* dane będzie nowe Rycerskie Drama z Dzieiów Polskich oryginalnie oapisane w 3ch odsłonach pod nazwiskiem: WŁADYSŁAW i BOLESŁAW KRÓLOWIE POLSCY. Zakończy Widowisko Elegia na śmierć TADEUSZA KOŚCIUSZKI, napisana przez *K. Tymowskiego* w Warszawie, z Muzyką *K. Kurpińskiego.*

Dnia 8 Lutego 1820 roku o godzinie 9 ranny w kamienicy pod Nr. 265 w Krakowie na przeciw głównego Hauptdwachu na dole sprzedane zostaną meble machoniowe iako to: stoliki, komody, biora, stołki, kanapy, zegary, zwierciadła, pantaliony machoniowy i orzechowy, wagi zdatne, szafy, miedź, szkło, faians, dubeltówka z zamkiem chimicznym, poiazdy, konie, wino węgierskie w beczkach poiedyncze 16ługo gatunku, którego próbki w przód u podpisanego w domu pod Nr. 676 widzieć zawsze można, i inne za gotową zapłatę. Kupna życzących sobie na oznaczone mieysce i czas zaprasza. Kraków dnia 31 Grudnia 1820 roku.

Skorczyński, Kom: Sąd:

W Krakowie przy Ulicy Mikołayskiey w domu pod Nr. 649 dnia 4 Lutego r. b. o godzinie 10 ranney w drodze exekucyi wypuszczone zostaną w dzierżawę dochody z kamienicy Nr. 649 na rok lub więcey, przez Licytacyą za gotową zapłatę. Chęć obięcia maiących w oznaczone mieysce z opatrzonym vadium Złp. 30 zaprasza.
Kraków dnia 2 Lutego 1820 roku.

Skorczyński, Kom: Sąd: